

Naczelne Dowództwo W. P.  
(Sztab Generalny).

6818 J  
Poczta polowa Nr. 53. 15 marca 1920 r.

ODDZIAŁ II.

Ew/6. No. 8359/11.

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ.

Przedkłada się do wiadomości odpis raportu Pełnomocnika Wojskowego i Morskiego w Londynie Nr.226/tajne, z dnia 7.b.m.

2 załączniki

I. ZASTĘPCA SZEFA SZTABU GEN.:

K U L I N S K I m.p.

Generał-podporucznik.

Za zgodność:

*[Signature]*

O t r z y m u j a :

Adjutantura Generalna

M.S.Wojsk.Oddz.II.

M.S.Zagr.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 6818/5 data 18/3 1920 r.

zalog. Wydział

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Przy Poselstwie Polskiem

Londyn dnia 7 Lutego 1921 r.

w Londynie.

No. 226

**TAJNE.**

D O

Naczelnego Dowództwa W.P.

Oddział II

w Warszawie.  
-----Rokowania  
Anglo-  
Sowieckie.  
-----

Rząd Sowieców przesłał Rządowi Angielskiemu notę /załącznik No.1/, w której stwierdza, że projekt traktatu handlowego Anglo-Sowieckiego, przywieziony z Londynu przez Krassina, może stanowić podstawę do dalszych szczegółowych rokowań nad ogólnymi propozycjami, co do których nie istnieje żadna zasadnicza różnica zdań między Moskwą a Londynem. Nota dalej zaznacza, że jedynym punktem spornym jest sprawa propagandy, co potwierdza informację, podaną w moim ostatnim raporcie, i podaje poprawki, które Rząd Sowieców proponuje umieścić w klauzulach, traktujących tę sprawę / załącznik No.2/.

"Times" z dnia 1-go Lutego podaje wiadomość o zawarciu kontraktu między tutejszą Rosyjską Delegacją Handlową a Angielską firmą Armstrong w sprawie reparacji lokomotyw rosyjskich / załącznik No.3/. Wiadomość powyższa została już zakomunikowana Naczelnemu Dowództwu W.P. w tut. raporcie No.42/tajne z dnia 14-go Stycznia 1921 r.

Konferencja  
Paryska.

Dnia 5-go Lutego Lloyd George wypowiedział w Birmingham'ie wielką mowę programową, omawiającą stosunek Ententy do Niemiec w świetle postanowień ostatniej Konferencji Paryzkiej. / załącznik No.4/.

Główne wytyczne tej mowy są następujące:

Pierwszym warunkiem rzeczywistego pokoju, zapewniającego dobre sąsiedzkie stosunki między narodami świata, jest przestrzeganie traktatów pokojowych.

Traktat niedotrzymany jest wojną w zawieszeniu. Nie może być rzeczywistego pokoju bez rozbrojenia. Niemiecka machina wojskowa musi być doszczętnie zlamana.

Najbogatsze prowincje Francuskie uległy inwazji i zostały zniszczone. Francja nie może przeto być narażoną na możliwość powtórzenia się podobnych okropności.

Nie należy dopuścić, aby Niemcy spłacały odszkodowania w sposób, przynoszący państwu zwyciężkim większą szkodę, niż gdyby odszkodowania nie były wcale uskutecznione.

Gdyby pozwolono Niemcom spłacać odszkodowania w postaci taniego towaru niemieckiego, setki tysięcy robotników znalazłyby się bez zajęcia w krajach, które to odszkodowanie otrzymałyby.

Niemcy są w stanie zapłacić rachunek, który został im przedłożony, o ile zamierzają to uczynić.

Niemcy nie opodatkowały się w tym stopniu co Wielka Brytania i Francja. Niedopuszczalnym jest, by Niemcy ugięły się pod mniejszym ciężarem podatków niż te kraje, które padły ofiarą ich uplanowanej napaści.

Cały naród Niemiecki był za wojną i, gdyby był ją wygrał, niewątpliwie podzieliłby zdobycz między siebie z radością.

Sprzymierzeńcy nigdy nie byli bardziej zjednoczeni niż dzisiaj. Żądania ich są sprawiedliwe i słuszne i muszą być się przeprowadzone.

Jak widać więc, przewodnią tezą tej ze wszech miar godnej uwagi mowy jest, iż Niemcy mogą zapłacić i muszą zapłacić /Germany can pay and must pay/.

Lloyd George całkowicie staje na stanowisku konferencji Paryskiej i bez zastrzeżeń broni jej postanowień, dając w ten sposób silne poparcie gabinetowi Briand'a; lecz, wierny swej tradycyjnej taktyce, pozostawia zarazem otwartą furtkę dla możliwego kompromisu z Niemcami oświadczając, że wszelkie rozsądne propozycje niemieckie będą mogły być na przyszłej konferencji w Londynie uwzględnione i

rozważone.

Tymczasem zaś Angielskie sfery finansowe są zdania, że decyzja konferencji Paryskiej rozłożenia indemnizacji niemieckiej na przeciąg 42 lat jest absurdem, który praktycznego urzeczywistnienia nigdy nie otrzyma. Pogląd swój sytetyzują w zdaniu: "We were in a muddle but we are in a much worse now."

Tutejsza Francuska Misja Wojskowa wyraża przekonanie, że w dzisiejszej sytuacji między-narodowej Francja otrzyma od Niemiec zapłatę za szkody wojenne jedynie, o ile Niemcy zgodzą się na to; albowiem możliwość zastosowania siły w razie ich odmowy i biernego oporu jest dziś siłą wykluczona i do niczego nie doprowadzi.

Co się tyczy decyzji konferencji Paryskiej w sprawie rozbrowienia Niemiec, to Francuzi wyrażają swoje całkowite zadowolenie, iż tym razem Anglja stanęła bez zastrzeżeń po stronie Francji.

Dwie mowy  
Ministra  
Skarbu.

Angielski Minister Skarbu Austen Chamberlain wygłosił dwie bardzo interesujące mowy w Birmingham'ie.

W pierwszej, wypowiedzianej w dniu 3-go Lutego, Chamberlain zapowiedział, że budżet Angielski na rok 1921-22 wynosić będzie £950.000.000, oraz że Rząd postanowił skasować podatek od dochodów nadmiernych t.z. excess profits duty, nie zastępując go żadną inną formą podatku / załącznik No.5/. Wyniki tej decyzji odbiją się niezawodnie nadzwyczaj dodatnio na stanie przemysku i handlu Angielskiego, uwalniając je z krępujących więzów, a wielkie przedsiębiorstwa w City nie ukrywają z tego powodu swego zadowolenia.

W drugiej mowie, wypowiedzianej w dniu 4-go Lutego /załącznik No.6/, Chamberlain przypomniał, że bezpośrednio po ukończeniu wojny, została zrobiona Rządowi Stanów Zjednoczonych propozycja skasowania długów Państw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych względem Ameryki oraz długów, zaciągniętych przez te Państwa jedne u drugich, tak, aby sytuacja finansowa międzynarodowa przedstawiała się, jak gdyby wzajemne długi zewnętrzne państw Entente zostały uregulowane. Propozycja ta miała przedewszystkiem na względzie skasowanie długu Anglji względem Ameryki i Francji

względem Anglii. Jak wiadomo, propozycja ta nie została przyjęta przez Stany Zjednoczone pod pretekstem, że emisariusz Angielski Sir George Paish, który wówczas udał się w tym celu do Ameryki, nie miał urzędowego mandatu i projekt jego nie mógł być przeto rozpatrywany przez kompetentne urzędowe czynniki Amerykańskie. Nie mniej jednak fakt, że Angielski Minister Skarbu uznał za stosowne przypomnieć dzisiaj ów s przed 2 lat datujący projekt skasowania zewnętrznego długu międzysojuszniczego, jest nader symptomatycznym, ze względu na mający w bardzo bliskiej przyszłości nastąpić wyjazd do Washingtonu Lord Chalmers, który ma tam urzędowo negocjować konwencję w sprawie długu, który Anglija winna jest Stanom Zjednoczonym. Powyższe należy powiązać również z ustępem mowy Briand'a w Izbie Posków w dniu 4 Lutego, w którym Premier Francuski poruszył sprawę substytucji Francji przez Niemcy, jako dłużnika w zakresie zewnętrznego długu Francuskiego.

Stosunek  
do  
Polski.

W sferach Angielskiej Partji Liberalnej zostało wypowiedziane zdanie, że Polska dopiero wówczas pokaże, czy godną jest niepodległego bytu, gdy zdobędzie dla siebie Śląsk Górny, albowiem z Polską bez Śląska nie warto zupełnie będzie się liczyć.

Prasa Angielska zaczyna coraz bardziej podkreślać ekonomiczne znaczenie Polski i w tym zwłaszcza sensie komentuje wizytę Naczelnika Państwa do Paryża. Podkreśla ona zarazem choć nie bez pewnej dozy zazdrości ewentualne korzyści, zwłaszcza ekonomiczne, które Francja z przyjaźni Polski dla siebie wyciągnie; a dzisiejszy "Times" nie ukrywa swego żalu, że Rząd Angielski nie zaprosił Naczelnika Państwa do Londynu, twierdząc, że teoria politycznego wspierania jest przestarzała - "Obsolete" / załącznik No.7/. Jednocześnie pod wpływem wiadomości o stopniowym uchwalaniu przez Sejm Konstytucji pojawiają się raz po raz na szpaltach prasy tutejszej artykuły, podkreślające widoczne coraz bardziej w Polsce dążenie do uporządkowania stosunków wewnętrznych / Poles put their house in order/.

Zaciekła kampanja, która prowadzona była tutaj przeciwko komisarzowi Korfantemu, minęła i Foreign Office zgodziło się wreszcie, by pozostał on nadal na Śląsku.

Co się tyczy Litwy, Foreign Office ostatecznie przychyliło się na korzyść Litewskiej koncepcji zwołania Polsko-Litewskiej konferencji w Londynie pod przewodnictwem Anglii.

(-) Kłoczkowski

Kontr-Admirał W.P.

Za zgodność:

*Górski*

Rotmistrz

4 załączników.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Nr. 7.

Times z dnia 7.II.1921 r.

FRANKO - POLSKIE POROZUMIENIE.

Wyjazd Marszałka PIŁSUDSKIEGO do Verdun.

/ od własnego korespondenta /.

Paryż dnia 6.II.

P. Briand chwycił się wczoraj niezwykłego środka zaproszenia do siebie Ambasadorów W. Brytanji, Włoch i Japonji i zakomunikowania im następującej Franko - polskiej deklaracji:

„ Rządy Francji i Polski będąc jednakowo zainteresowane w zachowaniu swego bezpieczeństwa i spokoju Europy, uznały ponownie wspólność interesów przyjaźnie łączącą obydw<sup>a</sup> kraje, które zgodziły się potwierdzić swe postanowienie uzgodnienia ich wysiłków i w tym celu utrzymania ścisłego związku ~~obrony~~ obrony ich najważniejszych interesów.

Oprócz przyjaznego porozumienia z Anglią, ma Francja obecnie także porozumienie z Polską. Niema tu traktatu przymierza i, o ile można twierdzić, jedyną konwencją mającą być podpisana jest umowa handlowa, gwarantująca pewne przywileje francuskim przedsiębiorcom w Galicyjskim przemyśle naftowym i w dostawie uzbrojenia Polsce. Jest też wysoce prawdopodobne, że francuscy eksperci administracyjni przybędą wkrótce do Warszawy z zadaniem organizacji polskiego aparatu biurokratycznego tak, jak General Niessel organizuje armję. - 102

Ostatni dzień Marszałka Piłsudskiego w Paryżu, rozpoczęły improwizowana walka tanków, zakończył się przedstawieniem w Komedji Francuskiej. Wyjechawszy z p. Millerand do okolic Wersalu był świadkiem niespodziewanego ataku na pozycję, na której stał, oddziału tanków, które wysunęły się z ukrycia w lasku i posuwały się ku niemu w asystencji długiej tyralje.

ry. Gniazda fikcyjnych karabinów maszynowych zostały roz-  
bite w szybkim tempie i ostatecznie Marszałek został oto-  
czony i zmuszony do poddania się, co też efektywnie uczy-  
nił, wręczając Polski order Virtuti Militari Marszałkowi  
Fochowi, który mu towarzyszył.

Wyjechawszy z Paryża wczoraj wieczór po przedstawi-  
niu w Komedji Francuskiej, Marszałek Piłsudski przybył  
do Verdun dziś rano i tu pokazał mu sławne pola walk, ich  
równie sławny obrońca Marszałek Petain. Marszałkowi Pił-  
sudskiemu zostało ofiatowane obywatelstwo honorowe tego  
miasta, Marszałek wzamian ofiatował miastu paski Verdun  
polski krzyż wojenny.

Marszałek Piłsudski przejechał granicę Francji  
na drodze powrotnej do Warszawy dziś o 7. po poł. po wizy-  
cie, która była niewatpliwie wielkim sukcesem. Mniemają,  
że wzmocniła ona jeszcze bardziej stanowisko Piłsudskiego  
w Warszawie i może poprawi polskie szanse plebiscytowe na  
Górnego Śląska. Zarówno w polskich, jak francuskich kołach  
urzędowych tutaj wyrażają wielki żal, że Rząd Angielski  
nie dał inicjatywy myśli, by podróż Marszałka przedłużyć  
do Anglii. Jest publiczną tajemnicą, że było to życzeniem  
Piłsudskiego. Franko - polskie zbliżenie dowodzi jaśniej  
niż kiedykolwiek, że nasza polityka izolacyjna jest prze-  
starzała.

Za zgodność tłumaczenia.

*English*  
*W*

